

Spójrz  
To jedna z gwiazd  
Leci jak gład  
W otchłań jak ja

Złocisty kwiat  
W ciemności spadł  
Wypadł mi z rąk  
Wpadł w twoją dłoń

Ref.:  
Miłosny Smęt  
To nie dość chcemy paść  
Objęci w pół  
W naszych snach  
Zmysłów pięć

Chcesz  
Bezwładnie paść  
Jak przelot gwiazd  
Co w łukach zgasł  
Nie to nie dość  
Za wielki sen  
I wielki żal  
Bezwładnie paść